

Pierwsze wzmianki o tym, że aspiryna może mieć działanie przeciwnowotworowe, pojawiły się w literaturze naukowej już ponad 20 lat temu. Wiele późniejszych prac potwierdzało te przypuszczenia, jednak rzadko były to badania oparte na obserwacjach wieloletnich.

Zespół naukowców z Harvard Medical School w Bostonie przeanalizował ostatnio dane prawie 40 tys. [kobiet](#) w wieku powyżej 44 lat, które brały udział w badaniu Women's Health Study (WHS).

Badanie WHS trwało od 1994 do 2004 r. Uczestniczki przydzielono losowo do jednej z dwóch grup. Kobiety w grupie 1. co drugi dzień przyjmowały 100 mg aspiryny, natomiast w grupie 2. ? identycznie wyglądające placebo.

Przez cały okres trwania badania, uczestniczki zobowiązane były do wypełniania (co 6?12 miesięcy) obszernej ankiety dotyczącej m.in. przestrzegania reżimu przyjmowania leku, działań niepożądanych oraz występowania czynników ryzyka chorób układu krążenia i nowotworów.

W czasie 10 lat trwania badania na nowotwory zachorowało 5071 uczestniczek (2070 na [raka piersi](#),

451 na [raka jelita](#), 431 na [raka płuc](#)).

Okazało się, że przyjmowanie 100 mg aspiryny co drugi dzień nie zwiększa ryzyka wystąpienia raka płuc i raka piersi ? w obu badanych grupach było ono jednakowe.

W grupie przyjmującej aspirynę zaobserwowano natomiast niższe (o 20 proc.) ryzyko zachorowania na raka jelita grubego, pomimo większego (o 14 proc.) występowania krwawień z przewodu pokarmowego oraz wrzodów trawiennych (o 17 proc.).

Źródło: Ann Intern Med.
Tekst: Tomasz Kobosz